

Studencka opozycja

W działalność opozycji w drugiej połowie lat siedemdziesiątych zaangażowanych było wielu pisarzy, dziennikarzy, naukowców i działaczy politycznych. To oni tworzyli opozycyjne programy i spierali się o sposób ich realizacji. Funkcjonowanie opozycji nie byłoby jednak możliwe bez współpracy setek młodych ludzi, którzy zbierali podpisy pod akcjami protestacyjnymi oraz kolportowali i drukowali prasę drugiego obiegu. To o nich opowiada wydana przez Instytut Pamięci Narodowej książka Kamila Dworaczka *Studencki Komitet Solidarności we Wrocławiu 1977–1980*.

Praca opiera się na solidnej podstawie źródłowej. Obok kwerend archiwalnych obejmujących akta PZPR i MSW autor wykorzystał dokumenty uczelniane oraz dokumentację tworzoną przez opozycję, prasę drugiego obiegu i relacje świadków. Przyjęcie układu problemowego pozwoliło Dworaczce wyodrębnić najważniejsze kwestie.

Autor opisuje najpierw społeczne, gospodarcze i polityczne tło aktywności opozycji demokratycznej w PRL oraz sytuację we wrocławskim środowisku akademickim. Wskazuje na zmniejszenie liczby członków PZPR wśród studentów, bierność tych, którzy należeli do Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, oraz znaczenie tradycji oporu akademickiego we Wrocławiu, na którą złożyły się protesty w maju 1946, w październiku 1956 i marcu 1968 roku. Następnie opisuje genezę Studenckiego Komitetu Solidarności we Wrocławiu, proces prowadzący od reakcji wrocławskich studentów na śmierć Stanisława Pyjasa w maju 1977 do formalnego powołania organizacji w grudniu 1977 roku.

W kolejnych rozdziałach Dworaczek przedstawia środowisko SKS, politykę władz wobec niego oraz poszczególne formy jego działania, takie jak: obrona represjonowanych, akcje stolikowe, działania w obronie wolności słowa, walka o niezależne samorządy studenckie, działalność samokształceniowa, tworzenie niezależnej prasy.

Autor zwraca uwagę na zróżnicowane poglądy polityczne i ideologiczne działaczy SKS, pochodzących głównie z środowisk inteligenckich. Były wśród nich osoby związane z Duszpasterstwem Akademickim oraz hippisi, młodzież zafascynowana zachodnim ruchem studenckim lat sześćdziesiątych i pasjonaci historii Armii Krajowej. Jak zauważa Dworaczek, spory ideologiczne nie miały większego znaczenia w działaniach wrocławskiego SKS. Ważną postacią dla tego środowiska był Jacek Kuroń, a jednocześnie młodzi wrocławscy opozycjoniści mieli dobre relacje z innymi grupami opozycyjnymi.

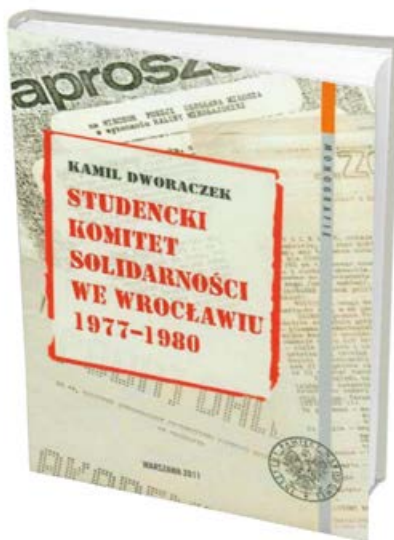
Liczbę działaczy organizacji w ciągu kilku lat jej aktywności autor szacuje na mniej więcej czterdzieści osób, krąg ich sympatyków zaś na prawie sto. Stanowili więc niewielką grupę. Pisząc o jej funkcjonowaniu, Dworaczek zwraca uwagę na brak formalnych struktur. Dla zrozumienia charakteru tego ruchu ważny jest aspekt towarzyski. Spotkania członków SKS przypominały zwyczajne spotkania grupy znajomych. Oprócz układania tekstów oświadczeń rozmawiano, bawiono się, pito alkohol i słuchano muzyki. Kamil Dworaczek pisze: „Proces integracji nasilał się, tym bardziej że więzi wzmacniało poczucie wspólnego zagrożenia. Grupa ta została zepchnięta do pewnego getta, była poniekąd skazana na siebie”. W książce brakuje nieco szerszego rozwinięcia tego wątku: opisanie stylu życia młodych opozycjonistów, ich zainteresowań i fascynacji,

hierarchii autorytetów. Wydaje się, że mogłoby to przynieść interesujące wnioski dotyczące historii opozycji lat siedemdziesiątych i genezy Solidarności.

Kamil Dworaczek nie przecenia ponad miarę znaczenia opisywanej organizacji. Przypomina, że SKS nie osiągnął celu, jakim było stworzenie dużej organizacji studenckiej. Istotniejsza była jednak obrona represjonowanych, działalność samokształceniowa czy dystrybucja pism drugiego obiegu. Autor zwraca uwagę na próby wpływania SKS na postawy szerszych kręgów społecznych – jak msze św. upamiętniające wydarzenia Grudnia '70 czy akcje bojkotu wyborów. SKS ważny był dla samych działaczy, dla których – jak pisze autor – opozycyjność „była życiowym wyborem, odrzuceniem kłamstwa i orwellowskiego dwójmyślenia”.

W SKS wytworzyła się pewna elita, mająca kluczowe znaczenie dla rozwoju ruchów opozycyjnych we Wrocławiu w kolejnych latach: Niezależnego Zrzeszenia Studentów, Solidarności, Ruchu „Wolność i Pokój”, Pomarańczowej Alternatywy czy Solidarności Polsko-Czechosłowackiej. Osoby z tego kręgu odgrywały też ważne role podczas przełomu 1989 roku i w życiu publicznym Wrocławia w III Rzeczypospolitej.

Książka Kamila Dworaczka należy do ważnych monografii ruchów opozycyjnych. Dotyczy jednego ośrodka, można ją jednak odczytywać szerzej i wyciągać z niej wnioski na temat funkcjonowania całej opozycji. Z pewnością pracę Dworaczka można polecić czytelnikom zainteresowanym historią ostatnich dekad PRL. 🍷



Kamil Dworaczek, *Studencki Komitet Solidarności we Wrocławiu 1977–1980*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2011, ss. 235